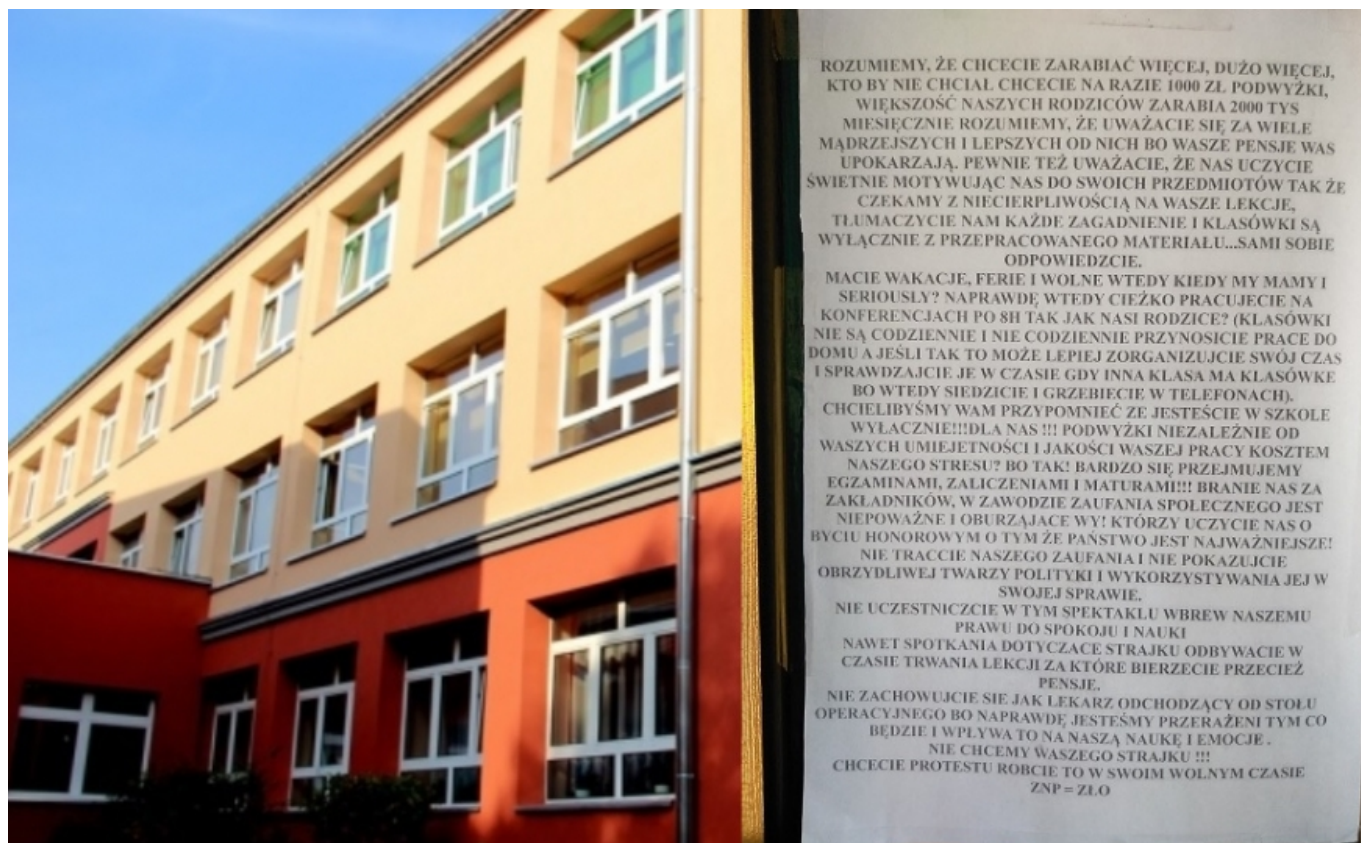




Iława. „Jesteśmy przerażeni. Nie chcemy Waszego strajku!” Pełen żalu otwarty list ucznia „Budowlanki”

data aktualizacji: 2019.04.02



Mocne słowa zawarte są w liście otwartym, o którym głośno wśród uczniów iławskiej "Budowlanki". Portalowi infoilawa.pl udostępniono go, informując, iż list, ze zrozumiałych względów anonimowy, jest wypowiedzią jednego z uczniów Zespołu Szkół im. Bohaterów Września 1939 Roku w Iławie. Autor nie ukrywa w nim wielkich obaw i żalu do nauczycieli w związku z groźbą ich strajku przed ważnymi egzaminami...

List został nam przekazany w formie zdjęcia.

- Wykonałam zdjęcie od razu, gdy list pojawił się w szkolnym internacie. Był zawieszony na drzwiach świetlicy - poinformowała nas uczennica "Budowlanki", tegoroczna maturzystka, której imię i nazwisko są znane redakcji, jednak nie zostaną udostępnione ze względu na dobro dziewczyny.

Sama nie jest autorką listu i nie wie dokładnie, kto nim jest, choć, jak mówi, w szkole uczniowie dużo na ten temat między sobą rozmawiają.

- Jesteśmy w kropce. Jestem tak zestresowana całą tą sytuacją, że chwilami aż

trudno mi o tym mówić - przyznaje uczennica, mając na myśli zapowiedź strajku nauczycieli. - **Niestety te negatywne emocje nie pozwalają dobrze przygotować się do matury. O egzaminie myślę z dużą obawą, prawda jest taka, że nie czuję się dobrze przygotowana...** Tak naprawdę nie wiemy, czy w ogóle i w jakim zakresie matury się odbędą. Z moją klasą nikt na ten temat nie rozmawiał.

Nasza rozmówczyni nie ukrywa, że zdania wśród uczniów dotyczące zapowiadanego strajku nauczycieli są podzielone. Jak mówi, są osoby, które do pewnego stopnia solidaryzują się z postulatami środowiska nauczycieli, ale jest też wielu uczniów bardzo krytycznie wyrażających się o proteście i pełnych żalu do nauczycieli.

Właśnie takim głosem jest wypowiedź ucznia zawarta w otwartym liście.

- Branie nas za zakładników w zawodzie zaufania społecznego jest niepoważne i oburzające. Wy! Którzy uczycie nas o byciu honorowym i o tym, że państwo jest najważniejsze! - czytamy w liście. - Nie traćcie naszego zaufania i nie pokazujcie obrzydliwej twarzy polityki i wykorzystywania jej w swojej sprawie. Nie uczestniczcie w tym spektaklu wbrew naszemu prawu do spokoju i nauki - apeluje uczeń. - Nie zachowujcie się, jak lekarz odchodzący od stołu operacyjnego, bo naprawdę jesteśmy przerażeni tym, co będzie i wpływa to na naszą naukę i emocje. Nie chcemy Waszego strajku! Chcecie protestu, róbcie to w swoim wolnym czasie. ZNP = ZŁO.

To druga część listu, w pierwszej autor nie szczędzi nauczycielom słów krytyki. Przypomina, że za 2 tysiące złotych pracuje wielu rodziców uczniów, podkreśla też, że nauczyciele mają sporo wolnego. **"Pewnie też uważacie, że nas uczycie świetnie, motywując nas do swoich przedmiotów tak, że czekamy z niecierpliwością na Wasze lekcje, tłumaczycie nam każde zagadnienie i klasówki są wyłącznie z przepracowanego materiału..."** - zwraca się do nauczycieli słowami, w których czuć ironię.

Dodamy, że w dniu otrzymania zdjęcia listu udaliśmy się do szkoły. Kierownik internatu, gdzie list według przekazanych nam informacji list został umieszczony, powiedział nam, że nic takiego nie widział. O sprawie, jak nam przekazano, nie słyszano też w sekretariacie "Budowlanki". Uczennica, z którą rozmawialiśmy, jest pewna, że list został zdjęty, ale okoliczności nie są jej znane. Dodaje, że wielu uczniów uwieczniło go na wykonanych telefonami zdjęciach, które były następnie przekazywane szkolnym kolegom i koleżankom.

Warto przy tym przypomnieć, że strajki, jeśli faktycznie do nich dojdzie, zorganizuje związek zawodowy, nie dyrekcje szkół. Decyzje o przystąpieniu do protestu będą indywidualnymi decyzjami każdej osoby.

List ucznia, który nie ukrywa przerażenia wizją nauczycielskiego protestu...



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/57444-ilawa-jestesmy-przerazeni-nie-chcemy-waszego-strajku-pelen-zalu-otwarty-list-ucznia-budowlanki>